

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,  
sprawy **S. T.**,  
skazanego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,  
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,  
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie,  
z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt X Ka 925/15,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w  
Warszawie,  
z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. akt VIII K 1477/08,

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. A. –  
Kancelaria Adwokacka w W. –  
kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i  
osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem  
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej  
skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania  
kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć  
Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 roku, sygn. akt VIII K 1477/08, uznał oskarżonego S. T. winnym popełnienia przestępstwa z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt X Ka 925/15, po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego S. T., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 września 2015 r. wniósł obrońca skazanego S. T., zarzucając rażące naruszenie prawa karnego materialnego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 9 k.k. w zw. z art. 20 k.k. i art. 18 § 1 k.k., przez nieustalenie, jaki zamiar przyświecał poszczególnym oskarżonym, jakimi pobudkami się kierowali, na czym miałyby polegać współsprawstwo każdego z oskarżonych.

W konkluzji obrońca skazanego S. T. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. T. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że wywiedziony przez obrońcę skazanego w kasacji zarzut stanowi w zasadzie wierne powielenie zarzutu apelacyjnego, zawartego w jego apelacji. Był on zatem przedmiotem kontroli instancyjnej, której dokonał Sąd Okręgowy w Warszawie, a z treści pisemnych motywów wyroku tego Sądu wynika, że został właściwie rozpoznany i omówiony.

Kierunek wywiedzionej skargi kasacyjnej czyni zaś koniecznym przypomnienie, że wysunięcie zarzutów tej samej treści w kasacji narusza zasady procedury karnej, gdyż zmierza w istocie do ponowienia kontroli odwoławczej

wyroku. Traktuje się tym samym postępowanie kasacyjne jak trzecią instancję, czego przecież Kodeks postępowania karnego nie przewiduje. Podniesione w kasacji zarzuty muszą więc mieć charakter kasacyjny, co oznacza, że powinny wskazywać na uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub na inne rażące naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego.

Tego rodzaju zarzutów kasacja obrońcy skazanego S. T. nie zawiera. Wniesiony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia – podobnie jak i wcześniej apelacja – opierał się bowiem na założeniu, że w toku całego postępowania jurysdykcyjnego nie poczyniono ustaleń, w jaki sposób oskarżeni weszli w porozumienie, jaki pierwotnie ustalili plan działania i poszczególne role, co w efekcie nie pozwalało na przypisanie współsprawstwa w usiłowanym przestępstwie. To zaś świadczy, że obrońca skazanego wciąż nie zgadza się z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. W tym zaś kontekście przypomnieć należy, co jednoznacznie wynika chociażby z wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, że współsprawcy zmuszeni byli do zmodyfikowania pierwotnie założonych zamierzeń z uwagi na niemożność uruchomienia pojazdu pokrzywdzonego, co jednak nie dyskwalifikowało możliwości przypisania im odpowiedzialności za przestępstwo w formie usiłowania. S. T. przebywał bowiem razem z pozostałymi współsprawcami w miejscu i czasie, gdy prowadzona była policyjna akcja przeciwko osobom dokonującym na parkingach podziemnych kradzieży samochodów, a w czasie zatrzymania ww. osób ujawniono przedmioty służące dokonywaniu włamań i kradzieży pojazdów, a także urządzenie uruchamiające bramę wjazdową na parking podziemny. Jak trafnie dostrzegł ponadto Sąd odwoławczy, na ujawnionym wewnątrz pojazdu pokrzywdzonego module znajdowały się odciski linii papilarnych, należące do oskarżonych. Okoliczności te doprowadziły zaś Sąd Okręgowy do trafnej konstatacji, że każdy z obecnych na miejscu zdarzenia oskarżonych, w tym także S. T., choć nie wykonywał żadnych czynności czasownikowych przestępstwa, to utożsamiał się z działaniem pozostałych. Powyższe można zaś uzupełnić o stwierdzenie, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych utrwalony jest pogląd, iż dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy ze

współdziałających w ramach porozumienia realizował własnoręcznie czasownikowe znamię czynności wykonawczej; wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego przestępczego zamachu (zob. np. postanowienie SN z dnia 5 maja 2003 r., V KK 346/02, Lex nr 78912; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2004 r., V KK 351/03, OSNKW 2004, z. 5, poz. 53; postanowienie SN z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/04, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 62; postanowienie SN z dnia 2 marca 2006 r., II KK 7/06, R-OSNKW 2006, poz. 481; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2006 r., V KK 391/05, R-OSNKW 2006, poz. 1289; wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., IV KK 489/07, R-OSNKW 2008, poz. 1061; wyrok SA w Katowicach z dnia 19 czerwca 2008 r., II AKa 147/08, Prok. i Pr. 2009, z. 3, poz. 29).

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy sprawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.).